

Sygnatura akt V GC 1799/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 09 października 2017 r.

Sąd Rejonowy w Kaliszu V Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący: SSR Katarzyna Górna - Szulawa

Protokolant: sekretarz sądowy Monika Sowa

po rozpoznaniu w dniu 09 października 2017 r. w Kaliszu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) (...)z siedzibą w W.

przeciwko P. A., A. A.

o zapłatę

1. oddała powództwo.
2. zasądza od powoda (...) (...)w W. solidarnie na rzecz pozwanych P. A. i A. A. kwotę 1.817,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSR Katarzyna Górna - Szulawa

Sygn. akt V GC 1799/17

UZASADNIENIE

Dnia 26 maja 2017 r. (data wpływu) powód (...) (...) w W. reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika wystąpił do Sądu Rejonowego w Kaliszu przeciwko P. A. i A. A. z pozwem o solidarną zapłatę w postępowaniu upominawczym kwoty 10.000,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o solidarne obciążenie pozwanych kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego wg norm przepisanych i oplata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że pozwani oraz (...) z siedzibą w M. zawarli w dniu 15 lutego 2010 r. umowę nr (...) o kredyt odnawialny w rachunku bieżącym dla firm, na podstawie której pozwani otrzymali określoną w umowie kwotę pieniężną i jednocześnie zobowiązali się do jej zwrotu na warunkach określonych w umowie. Pozwani nie wywiązali się z przyjętego zobowiązania, wobec czego niespłacona kwota należności głównej stała się wymagalna wraz z kwotą odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia. Bank wypowiedział pozwany umowę kredytu, a następnie wystawił bankowy tytuł egzekucyjny, stwierdzając w nim wysokość wymagalnych roszczeń przysługujących mu wobec pozwanych, który został opatrzony klauzulą wykonalności przez sąd. Na mocy kolejnych umów cesji powód nabył wierzytelność wobec pozwanych.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 13 lipca 2017 r. w sprawie sygn. akt V GNc 2470/17 Sąd uwzględnił roszczenie powoda. Z przedmiotowym rozstrzygnięciem nie zgodzili się pozwani i skutecznie złożyli sprzeciw. Wnieśli o oddalenie powództwa w całości i obciążenie powoda kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa

procesowego wg norm przepisanych i opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł. Zakwestionowali powództwo co do zasady i co do wysokości oraz podnieśli zarzut przedawnienia roszczenia.

W odpowiedzi na sprzeciw z dnia 14 września 2017 r. powód podtrzymał swoje stanowisko w sprawie. Wskazał, że ewentualne przedawnienie roszczenia nie spowodowało, że zobowiązanie pozwanych wygasło, a jedynie przekształciło się w zobowiązanie naturalne. Podniósł, że wierzytelność w przedmiotowej sprawie będzie mogła stanowić przedmiot publicznej oferty sprzedaży wierzytelności a także przedmiot potrącenia. Wskazał, że planuje w najbliższym czasie uruchomienie giełdy wierzytelności. Jednocześnie powód zaproponował pozwanym zawarcie ugody, na mocy której pozwani mieliby zapłacić na jego rzecz kwotę 3.300,00 zł w 10 ratach miesięcznych po 330,00 zł. Wtedy powód cofnie pozew, a koszty postępowania ulegną wzajemnemu zniesieniu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 15 lutego 2010 r. pomiędzy pozwanymi i (...)

z siedzibą w M. została zawarta umowa o kredyt odnawialny w rachunku bieżącym dla firm nr (...). Na podstawie tej umowy bank przyznał pozwanym prawo do kredytu odnawialnego w rachunku bieżącym do kwoty 80.000,00 zł na okres od dnia 15 lutego 2010 r. do dnia 14 lutego 2010 r. Kredyt przeznaczony był na finansowanie bieżących potrzeb związanych z prowadzoną działalnością (§1).

(dowód: umowa k. 258-260v.).

Pozwani zalegali ze spłatą należności.

(okoliczność bezsporna).

Pismem z dnia 12 sierpnia 2013 r. bank wypowiedział pozwanym umowę kredytową ze skutkiem rozwiązującym po upływie 30 dni od daty doręczenia pisma. Jednocześnie wezwał pozwanych do zapłaty łącznej kwoty zadłużenia wg stanu na dzień 13 sierpnia 2013 r.

w wysokości 85.298,10 zł powiększonej o dalsze należne odsetki umowne liczone od dnia 13 sierpnia 2013 r. od kapitału niewymagalnego w kwocie 80.000,00 zł do dnia postawienia kredytu w stan natychmiastowej wymagalności. Pozwani odebrali wypowiedzenie umowy w dniu 26 sierpnia 2013 r.

(dowód: wypowiedzenie umowy wraz z potwierdzeniem odbioru k. 261-262v.).

Na podstawie umowy przelewu wierzytelności powód (...) (...) z siedzibą

w W. nabył w dniu 16 grudnia 2016 r. od (...) (...) S.A. z siedzibą w P. oraz 37 (...) zrzeszonych w ramach (...) S.A. wierzytelność wobec pozwanych. O fakcie zawarcia umowy o przelewie wierzytelności pozwani zostali zawiadomieni pismami z tego samego dnia.

(dowód: umowa przelewu wierzytelności wraz z załącznikami k. 21-253, zawiadomienia o przelewie wierzytelności k. 254-255).

Pismami z dnia 20 stycznia 2017 r. wezwał pozwanych do dobrowolnego uregulowania należności w łącznej kwocie 117.898,44 zł, w tym: 80.000,00 zł tytułem kapitału, 36.088,03 zł tytułem odsetek naliczonych przez bank oraz 1.810,41 zł tytułem odsetek naliczonych do dnia 27 stycznia 2017 r.

(dowód: zawiadomienia o przelewie wierzytelności k. 256-257).

Do dnia wniesienia pozwu pozwani nie uregulowali należności.

(okoliczność bezsporna).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie przedłożonych dokumentów, których wiarygodność i rzetelność sporządzenia nie budziła jego wątpliwości i nie była kwestionowana przez strony (art. 230 kpc).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Pozwani w sprzeciwie od nakazu zapłaty nie kwestionowali okoliczności, że w dniu 15 lutego 2010 r. zawarli z (...) w M. umowę nr (...) o kredyt odnawialny w rachunku bieżącym dla firm. Nie kwestionowali również okoliczności, że nie spłacili zaciągniętego kredytu. Wskazali natomiast, że powód nie wykazał, że skutecznie nabył przedmiotową wierzytelność. Nie podnieśli jednak żadnych konkretnych zarzutów wskazując jedynie, że załączona do pozwu dokumentacja jest zbyt ogólna.

Przelew jest umową, z mocy której wierzyciel (cedent) przenosi na nabywcę (cesjonariusza) wierzytelność przysługującą mu wobec dłużnika. Podstawowym wynikiem przelewu wierzytelności jest wstąpienie nabywcy wierzytelności w miejsce dotychczasowego wierzyciela. Zgoda dłużnika na zawarcie umowy przelewu nie jest potrzebna, chyba że w umowie łączącej wierzyciela z dłużnikiem wyłączono możliwość przeniesienia wierzytelności na osobę trzecią. Przelew nie wymaga również udziału dłużnika, bowiem pomimo zmiany osoby uprawnionej uważa się, że zobowiązanie pozostaje to samo, co poprzednio (W. C., A. B., M. S., E. S.-B., *Zobowiązania...*, s. 358). Dla skuteczności przelewu konieczne jest zawarcie umowy pomiędzy nabywcą a zbywcą wierzytelności. Cesjonariusz nabywa wierzytelność w takim zakresie i stanie, w jakim znajdowała się ona w chwili dokonania przelewu. Zmienia się tylko osoba wierzyciela, czyli osoby uprawnionej do żądania spełnienia świadczenia.

W wyniku przelewu w rozumieniu art. 509 kc przechodzi więc na nabywcę ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki wiązał go z dłużnikiem. Innymi słowy, stosunek zobowiązaniowy nie ulega zmianie, natomiast zmienia się osoba uczestnicząca w nim po stronie wierzyciela (wyrok SN z dnia 5 września 2001 r., I CKN 379/00, LEX nr 52661). Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w tym prawo do odsetek zwykłych i za opóźnienie (bieżących i zaległych). Umowa cesji może być w zasadzie zawarta w dowolnej formie (zob. A. Ohanowicz, *Zobowiązania...*, s. 233), wymaga ona jednak stwierdzenia na piśmie, jeśli sama wierzytelność jest stwierdzona pismem (art. 511 kc). Wierzytelność – z wyjątkiem związanej z dokumentem na okaziciela i zabezpieczonej hipoteką – przechodzi na nabywcę przez sam fakt zawarcia umowy. Przedmiotem cesji mogą być przede wszystkim wierzytelności, rozumiane jako prawa podmiotowe przysługujące wierzycielowi do żądania od dłużnika spełnienia świadczenia. Wierzytelność, która ma stanowić przedmiot rozporządzenia, powinna być w dostateczny sposób oznaczona (indywidualizowana). Dotyczy to przede wszystkim wyraźnego określenia stosunku zobowiązaniowego, którego elementem jest zbywana wierzytelność (por. wyrok SN z dnia 11 maja 1999 r. III CKN 423/98), a zatem oznaczania stron tego stosunku, świadczenia oraz przedmiotu świadczenia. Zgodnie zaś z art. 513§1 kc dłużnikowi przysługują przeciwko nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie.

Zgodnie z wynikającą z art. 6 kc regułą rozłożenia ciężaru dowodu na stronach spoczywa ciężar udowodnienia wskazywanych przez siebie faktów. Ta strona, która twierdzi, że określony fakt miał miejsce obowiązana jest zgłosić dowód lub dowody wykazujące jego istnienie. Strona, która powołuje się na nieistnienie określonego faktu powinna również udowodnić swoje twierdzenie, zgłaszając dowody dla wykazania faktów przeciwnych. Ciężar udowodnienia faktu należy zatem rozumieć z jednej strony jako obarczenie strony procesu obowiązkiem przekonania sądu dowodami o słuszności swoich twierdzeń, a z drugiej konsekwencjami poniesienia realizacji tego obowiązku lub jego nieskuteczności. Tą konsekwencją jest zazwyczaj niekorzystny dla strony wynik procesu (por. wyrok SN z dnia 07 listopada 2007 r., II CSK 239/07, niepubl.). Na powódzie spoczywał więc, w myśl art. 6 kc, ciężar dowodu istnienia zobowiązania i wysokości wierzytelności.

Przedkładając potwierdzone za zgodność dokumenty: umowę kredytu, wypowiedzenie umowy kredytowej wraz z dowodem doręczenia go pozwanym, kolejne umowy cesji

i pełnomocnictwa wraz z wyciągiem z Załącznika nr 1 do umowy przelewu wierzytelności a także zawiadomienia dłużników o cesji powód wykazał legitymację czynną w przedmiotowej sprawie. Przedkładając zaś umowę pożyczki zawartą przez pozwanych z poprzednikiem prawnym i wypowiedzenie tejże umowy powód wykazał źródło powstania wierzytelności i jego wysokość (w przedmiotowej sprawie powód dochodził części należności w kwocie 10.000,00 zł). Pozwani zaś ograniczyli się do zaprzeczenia okolicznościom podnoszonym w tym zakresie przez powoda.

Pozwani zaprzeczając faktom przytoczonym w pozwie przez powoda, winni swoje twierdzenia udowodnić. Proste zaprzeczenie pozwanego nie rodzi „obowiązku” dowodowego. Każda ze stron jest obowiązana do złożenia zgodnych z prawdą wyjaśnień odnośnie okoliczności sprawy i oświadczeń co do twierdzeń strony przeciwnej dotyczących okoliczności faktycznych (art. 3 kpc i 210§2 kpc), przy czym ogólnikowe zaprzeczenie wszystkim twierdzeniom strony przeciwnej w zasadzie nie czyni zadość temu obowiązkowi. Obowiązek wypowiedzenia się co do twierdzeń strony przeciwnej i przytoczenia własnych twierdzeń co do okoliczności faktycznych na poparcie swojego stanowiska ma na celu określenie kręgu okoliczności spornych i bezspornych między stronami, co z kolei decydująco wpływa na kierunek prowadzenia ewentualnego postępowania dowodowego. W sytuacji, gdy jedna ze stron zaprzecza określonym twierdzeniom strony przeciwnej, powinna to uczynić w sposób wyraźny, a w sytuacji, gdy twierdzenie strony przeciwnej poparte jest określonymi dowodami, zaprzeczenie powinno być uzupełnione ustosunkowaniem się do tych dowodów. Tylko takie zaprzeczenie twierdzeniom strony przeciwnej czyni zadość obowiązkowi wynikającemu z art. 210§2 kpc. Brak skutecznego zaprzeczenia uprawnia Sąd do zastosowania art. 230 kpc zgodnie z którym w przypadku gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, Sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane.

Tym samym Sąd uznał, iż powód wykazał swoje roszczenie co do zasady i co do wysokości.

W sprzeciwie pozwani podnieśli również zarzut przedawnienia roszczenia.

Podkreślić należy, że zarówno doktryna jak i orzecznictwo przyjęło, iż sytuacja prawna dłużnika po przelewie wierzytelności nie powinna ulec pogorszeniu. Dłużnikowi, jak wyżej wspomniano, przysługują wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy, w tym również zarzut przedawnienia, które nie ulega przerwaniu wskutek przejścia wierzytelności na inną osobę (zob. E. Łętowska (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, s. 913; H. Ciepla (w:) G. Bieniek, Komentarz do kodeksu cywilnego, Księga trzecia. Zobowiązania, 1.1, 2006, s. 667; wyrok SN z dnia 4 września 2003 r., IV CKN 430/01, LEX nr 466006).

W myśl art. 117§1 kc z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Natomiast zgodnie z §2 powołanej regulacji po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może się uchylić od jego zaspokojenia, chyba że zrzekł się korzystania z zarzutu przedawnienia. Oznacza to, że upływie okresu przedawnienia podmiot zobowiązany do określonego zachowania może się uchylić od zaspokojenia roszczenia. Uchylenie się od zaspokojenia roszczenia na skutek jego przedawnienia ma charakter prawa podmiotowego. Dochodzi do skutku wyłącznie na zarzut podniesiony w procesie przez stronę zobowiązaną do zaspokojenia roszczenia.

Zgodnie z treścią art. 118 kc jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Natomiast w myśl art. 120§1 zd. 1 kc bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Wymagalność należy rozumieć jako stan, w którym wierzyciel ma prawną możliwość żądania zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności (zapłaty). Jest to stan potencjalny, o charakterze obiektywnym i stanowi początek biegu przedawnienia.

W przedmiotowej sprawie roszczenie wynikało z umowy o kredyt odnawialny nr 13/C/10 z dnia 15 lutego 2010 r. Pismem z dnia 12 sierpnia 2013 r. (...) w M. wypowiedział pozwanym w/w umowę z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia, liczonego od daty jego doręczenia. Wskazał, że po upływie tego terminu całość zadłużenia stanie się wymagalna. Bank zażądał jednocześnie zapłaty w łącznej wysokości 85.298,10 zł. Wypowiedzenie doręczono

pozwany w dniu 26 sierpnia 2013 r., zatem roszczenie stało się wymagalne w dniu 25 września 2013 r. Pozew zaś wniesiono do Sądu w dniu 26 maja 2017 r.

Roszczenie związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, przedawnia się zatem z upływem trzech lat od daty wymagalności. Tym samym dochodzone przez powoda roszczenie jest roszczeniem przedawnionym, także w części co do żądanych odsetek.

W wypadku bowiem, gdy doszło do przedawnienia roszczenia, od którego żądano zasądzenia odsetek, odsetki te jako świadczenie akcesoryjne ulega przedawnieniu wraz

z roszczeniem głównym. Roszczenie o odsetki za opóźnienie wprawdzie przedawnia się odrębnie od roszczenia głównego, jednak nie później niż z upływem terminu przedawnienia roszczenia głównego (por. uchwałę SN z dnia 26 stycznia 2005 r., III CZP 42/04, LEX 141130).

Zgodnie z treścią art. 123§1 kc bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia, _@POCZprzez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje oraz przez wszczęcie mediacji.

W pozwie powód wniósł o przeprowadzenie dowodu z bankowego tytułu egzekucyjnego wystawionego przeciwko pozwanym na okoliczność przerwania biegu przedawnienia roszczenia. W sprzeciwie pozwani zakwestionowali istnienie tego tytułu. W odpowiedzi na sprzeciw cofnął ten wniosek. Nadto nie zakwestionował podnoszonej przez pozwanych okoliczności, że dochodzone roszczenie uległo przedawnieniu. Tym samym należało uznać, że powód nie wykazał, iż doszło do przerwania biegu przedawnienia roszczenia.

Dochodzone przez powoda roszczenie w przedmiotowej sprawie jest roszczeniem majątkowym związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej. Od terminu jego wymagalności do dnia wytoczenia powództwa upłynęły 3 lata i 8 miesięcy. Skoro zatem pozew wniesiono dnia 26 maja 2017 r., dochodzone pozwem roszczenie należy uznać za przedawnione, pozwani zaś taki zarzut w toku procesu podnieśli (art. 117§2 kc). Jednocześnie powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika nie udowodnił, aby do przedawnienia roszczenia nie doszło.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd orzekł, jak w pkt 1 sentencji wyroku i oddalił powództwo w całości (pkt 1 sentencji wyroku).

O kosztach orzeczono zgodnie z treścią art. 98 kpc zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Na koszty te w rozpoznawanej sprawie złożyła się opłata sądowa od pozwu w kwocie 300,00 zł obliczona zgodnie z art. 28 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. tj. z 2014 r., poz. 1025 ze zm.), koszty zastępstwa procesowego stron w kwocie 1.800,00 zł obliczone zgodnie z §6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.) oraz kwota 17,00 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa wynikająca z art. 1 ust. 1 pkt 2a ustawy z dnia 09 września 2000 r. o opłacie skarbowej (Dz.U. Nr 86, poz. 960 ze zm.).

Z uwagi na okoliczność, że powód przegrał proces w całości, winien w całości ponieść jego koszty. Opłata sądowa została przez niego uiszczona przy wnoszeniu pozwu. Dlatego też Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.817,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2 sentencji wyroku).

SSR Katarzyna Górna-Szuława